

Agnieszka M. Kowalczyk, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Prawda i wolność jako fundament pokoju w aspekcie komunikacji medialnej – kontekst nauczania papieskiego

*Truth and freedom as the foundation of peace in the aspect of media communication
- the context of papal teaching*

STRESZCZENIE:

TMEDIA SĄ DZIŚ GŁÓWNYM NARRATOREM W SPOŁECZEŃSTWIE. TO ONE MAJĄ MOC KSZTAŁTOWANIA POGLĄDÓW, POSTAW, OPINII, GUSTÓW I STYLÓW ŻYCIA. SĄ WSZECHOBECNE. W DOBIE SZEROKO POSUNIĘTEGO RELATYWIZMU, GDZIE WARTOŚCI NIE SĄ JUŻ DLA WIELU RZECZĄ TAK JEDNOZNACZNĄ I OCZYWISTĄ, POTRZEBA JEDNAK STAŁYCH FILARÓW, NA KTÓRYCH MÓGŁBY OPIERAĆ SIĘ ICH PRZEKAZ. KOŚCIÓŁ KATOLICKI W NAUCZANIU PAPIESKIM WSKAZUJE NA TRZY TAKIE WARTOŚCI. SĄ NIMI PRZED E WSZYSTKIM PRAWDA I WOLNOŚĆ, A TAKŻE POKÓJ. PRZY CZYM DWIE PIERWSZE, JAKO NIEODŁĄCZNIE ZE SOBĄ ZWIĄZANE, STANOWIĄ PODWALINĘ DLA BUDOWANIA TEJ TRZECIEJ. WSZYSTKO ZAŚ ZASADZA SIĘ NA KANWIE ODPOWIEDZIALNOŚCI.

SŁOWA KLUCZOWE:

MEDIA, ŚRODKI SPOŁECZNEGO KOMUNIKOWANIA, KOMUNIKACJA SPOŁECZNA, PRAWDA, WOLNOŚĆ, POKÓJ, KOŚCIÓŁ KATOLICKI.

ABSTRACT:

MEDIA TODAY ARE THE MAIN NARRATOR IN SOCIETY. THEY HAVE THE POWER TO SHAPE THE VIEWS, ATTITUDES, OPINIONS, TASTES AND LIFESTYLES. THEY ARE UBIQUITOUS. IN THE ERA OF WIDE-REACHING RELATIVISM, WHERE VALUES ARE NO LONGER SO CLEAR AND OBVIOUS THEY NEED BUT SOLID PILLARS UPON WHICH TO BASE THEIR MESSAGE. THE ROMAN CATHOLIC CHURCH IN PAPAL TEACHING POINTS TO THREE SUCH VALUES. THESE ARE TRUTH, FREEDOM, AND PEACE. WITH THE FIRST TWO AS INEXTRICABLY LINKED TOGETHER, THEY CONSTITUTE THE FOUNDATION FOR BUILDING THE THIRD ONE. FINALLY, IT'S ALSO WORTH NOTING, THAT ALL IS BASED ON THE CANVA OF RESPONSIBILITY.

KEYWORDS:

THE MEDIA, MASS-MEDIA, SOCIAL COMMUNICATION, TRUTH, FREEDOM, PEACE, THE ROMAN CATHOLIC CHURCH.

Prawda i wolność to dwie wartości, których istnienie wzajemnie się warunkuje. Konieczne jest, by przekaz społeczny był prawdziwy, „ponieważ prawda jest istotnym warunkiem indywidualnej wolności i autentycznej wspólnoty między ludźmi”¹. Należy także pamiętać, iż to „wolność poszukiwania i poznawania prawdy jest fundamentalnym prawem człowieka, a wolność wyrazu jest kamieniem węgielnym demokracji”². Wolność, aby właściwie spełniać swoje zadanie musi być prawdziwa i tylko jako taka może służyć ludzkiemu udoskonaleniu się na drodze rozumnego posługiwania się środkami przekazu³. Jest jeszcze jeden, niezwykle istotny aspekt wolności, o którym pisze Zbigniew Sareło – „Ponieważ komunikowanie jest ze swej natury oparte na relacjach osobowych, dlatego sposób zaangażowania w nim ludzkiej wolności stanowi o samorealizacji osoby. Płyną stąd konsekwencje dla rozumienia samej wolności komunikowania, które można określić jako jej ramy. Stanowią je: godność osoby, prawda, sprawiedliwość i solidarność”⁴. Uznanie prawy i wolności, jako fundamentów wszelkiej komunikacji – zarówno tej na poziomie relacji jednostkowych, jak i tej na wyższych poziomach ogólności, dotyczącej całych grup oraz społeczeństw, a wreszcie mediów – jest podstawą i stanowi szczególne wyzwanie w dzisiejszych czasach. Prawda nie może być bowiem zależna od jakichkolwiek czynników. Jako stały i niezmienny wyznacznik obiektywizmu, musi opierać się wszelkim prądom relatywizmu, szeroko pojętej korzyści, egoizmu, cynizmu, przekupstwa, chciwości i manipulacji. Jako taka ma szansę rozwijać się jedynie w świetle wolności, będącej dlań naturalną i bezwzględnie konieczną przestrzenią. Wolność zaś winna zasadać się na racjonalnej podstawie. Nie można ograniczać jej w taki sposób, aby służyła jedynie jednej, wskazanej grupie ludzi bądź danemu celowi. Z drugiej jednak strony, nie można traktować wolności jako rzeczywistości niczym nieograniczonej. Wolność jednego człowieka kończy się bowiem tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego. I to właśnie prawda o sobie samym oraz o tak pojmowanej rzeczywistości pomaga skutecznie, ale też i odpowiedzialnie posługiwać się mediami jako narzędziami z zasady przeznaczonymi do wymiany myśli, idei i poglądów. W niniejszym artykule analizie poddane zostanie funkcjonowanie środków społecznego komunikowania w kontekście poszanowania wartości prawdy i wolności, prowadzących do uznania i wspierania pokoju. Analiza oparta będzie na dokumentach Kościoła katolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania papieskiego na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu.

Komunikacja oparta na zasadach prawdy i wolności

Fakt, iż obie wspomniane wartości muszą być stale wspierane i pielęgnowane jest niekłąd oczywisty. W tym kontekście pojawia się niezwykle odpowiedzialne zadanie, spoczy-

¹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu* z 4.06.2000 r., pkt 20, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2001 nr 4, s. 52.

² I. Skubiś (red.), *Mediokracja w Polsce*, Częstochowa 2008, s. 190.

³ Zob. F. Adamski, *Kościół a kultura masowa*, Kraków 1984, s. 241.

⁴ Z. Sareło, *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Toruń 2000, s. 67.

wające na wszystkich podmiotach procesu komunikacji. Dotyczy ono obowiązku nieustannego podtrzymywania ich roli oraz rangi tak, aby nie uległy one osłabieniu. Ponadto nadawcy przekazów winni mieć na uwadze, iż „podstawowym warunkiem moralnym wszelkiej komunikacji jest poszanowanie prawdy oraz służba prawdzie”⁵. Jej doniosłe znaczenie, jako wartości nadrzędnej, zauważa i podkreśla papież Paweł VI, który całość swojego orędzia na VI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu poświęca tej tematyce. Stawia on fundamentalne pytanie „gdzie jest prawda?” oraz zastanawia się, jak odkryć ją w potoku mniej lub bardziej znaczących informacji. Swoje rozważania rozpoczyna od zarysowania istoty prawdy jako zagadnienia wieloaspektowego, którego właściwe odczytanie i zrozumienie zależy od dwutorowej współpracy – zarówno ze strony osoby informującej, jak i informowanej. Wiąże się to z określonymi obowiązkami obejmującymi owe podmioty. Obowiązki te muszą być oparte o zasadę wzajemnej odpowiedzialności, aktywności oraz o wymianę poglądów i opinii, służących do wykluczenia i ujawnienia wszelkich wypaczeń rzeczywistości⁶. Jest to warunek konieczny bowiem tylko „postawa odpowiedzialności wyklucza działania lekkomyślne, gdyż jej istotnym elementem jest namysł nad sensem zamierzonego czynu i jego skutkami”⁷. Należy zarazem podkreślić, że przy autentycznej wierności prawdzie, przekaz społeczny powinien pozostawać wierny służbie dobru społeczeństwa, a naczelną zasadą osób pracujących w środkach społecznego przekazu winno być zawołanie św. Pawła „czyńmy prawdę w miłości (Ef 4,15)”⁸. W innym miejscu papież postuluje ponadto konieczność dokładnego poszukiwania takiej prawdy, która uświadamia człowiekowi, kim on jest rzeczywiście w stosunku do braci i w stosunku do Boga⁹. Osobami szczególnie odpowiedzialnymi za to zadanie czyni władze publiczne.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu poświęcał wiele miejsca prawdzie. Jej szczególny kontekst stanowią właśnie media. Papież często podkreślał, iż niejako z obowiązku, odpowiedzialni są za nią ludzie pracujący w środkach społecznego komunikowania. Jednakże jako ci, którzy wyrosli w społeczeństwie i nadal stanowią jego nieodłączną część, są oni tak jak i wszyscy inni zobowiązani do jej poszanowania w sposób naturalny. Jan Paweł II pisze: „Każdy człowiek przychodzi na świat, aby dać świadectwo prawdzie odpowiednio do właściwego mu powołania”¹⁰. Zatem bez względu na rasę, kraj pochodzenia, wyznawaną religię, poglądy polityczne, wykonywany zawód, czy też wiek, osoba zobowiązana jest niejako do tego, by funkcjonować zawsze i wszędzie w granicach prawdy i tylko nią się posługiwać.

Nauczanie papieskie uwrażliwia społeczeństwo na wszelkie zabiegi mające na celu wypaczenie prawdy, ukazanie jej w sposób niepełny, bądź też takie, których celem będzie

⁵ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 23.01.2003 r., pkt 3, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2003 nr 3, s. 7.

⁶ Zob. M. Lis (red.), *Orędzia papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej*, Częstochowa 2002, s. 38.

⁷ Z. Sareło, *Media w służbie osoby...*, s. 89.

⁸ Zob. M. Lis (red.), *Orędzia papieskie...*, s. 56-58.

⁹ Zob. Tamże, s. 66.

¹⁰ Jan Paweł II, *Prawda. Antologia tekstów*, Kraków 2006, s.117.

jej całkowite tuszowanie i wypieranie z przestrzeni publicznej. Jan Paweł II zauważa, iż przekaz medialny bywa bardzo często sugestywny do tego stopnia, że potrafi wpoić ludziom określoną, często błędną wizję świata, człowieka i stosunków międzyludzkich, a nawet ideologii. Takie zabiegi noszą znamiona manipulacji, rozumianej jako „zabieg polegający na świadomym, zręcznym, zwykle nieuczciwym skłonieniu adresata (drugiej osoby, grupy osób, instytucji) do nabrania przekonania lub podjęcia działania pozornie we własnym interesie, które odpowiada interesowi manipulatora”¹¹. Dlatego po raz kolejny podkreślona zostaje konieczność oddziaływań – zarówno rodziny, jako podstawowej komórki społecznej, jak i wszelkich instytucji, takich jak szkoła, państwo czy Kościół, mających na celu dobro odbiorcy, jego ochronę oraz wytworzenie w nim umiejętności świadomej selekcji otrzymywanych treści¹². Wypaczanie prawdy odbywa się za pomocą wielu metod. Zalicza się do nich m.in. jednokierunkowość informacji, narzucanie jej niejako z góry, w sposób arbitralny bądź dyktowany przez prawa rynku i reklamy oraz manipulowanie nią na wszelkie inne sposoby¹³. Należy temu stanowczo przeciwdziałać, gdyż jak pisze papież Benedykt XVI, media mogą „i powinny przyczyniać się do rozpowszechniania prawdy o człowieku, broniąc jej przed tymi, którzy próbują ją negować bądź niszczyć”¹⁴. Przecież to właśnie „poszukiwanie i ukazywanie prawdy o człowieku stanowi najwyższe powołanie komunikacji społecznej”¹⁵. Istotne jest, aby to zadanie było nie tylko wzniosłym teoretycznym ideałem, ale i rozwiązaniem stosowanym z powodzeniem w praktyce.

Zatem aby realizować postulat działania w prawdzie, jej służby i przestrzegania, niezbędnym warunkiem staje się poszanowanie wolności, nie będącej w żadnej mierze utożsamianej z anarchią i niewłaściwie pojętym liberalizmem. Autentyczna wolność – jak pisze papież Jan Paweł II – „zdaje się być wielkim wyzwaniem, jakiemu społeczny przekaz winien stawić czoło po to, by zdobyć wystarczający obszar niezależności tam, gdzie wciąż jeszcze musi ona podlegać cenzurze systemów totalitarnych bądź też wpływowi silnych grup nacisku kulturalnego, ekonomicznego i politycznego”¹⁶. Niezależność ta, będąca owocem wolności, jest także czynnikiem warunkującym w istotnym stopniu pokój. Z kolei owocem pokoju jest właśnie wolność. Jak zaznacza w innym miejscu papież – media mogą służyć wolności tylko wtedy, gdy służą prawdzie. Obie te rzeczywistości wzajemnie się warunkują, a każde odstępianie od prawdy skutkuje ograniczeniem wolności¹⁷.

Z prowadzonych analiz wynika, iż media są powołane do tego, by obok prawdy, służyć także wolności. Aby rzetelnie wypełniać owo zadanie i swoiste posłannictwo, ko-

¹¹ *Manipulacja* (J. Kołodziej), w: W. Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Kraków 2006, ss. 115-116.

¹² Zob. M. Lis (red.), *Orędzia papieskie...*, s. 94.

¹³ Zob. Tamże, s. 115-116.

¹⁴ Benedykt XVI, *Orędzie na XLII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 24.01.2008 r., pkt 5, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2008 nr 3, s. 9.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ M. Lis (red.), *Orędzia papieskie...*, s. 131.

¹⁷ Zob. Jan Paweł II, Jan Paweł II, *Orędzie na XXXVII Światowy Dzień...*, pkt 3, s.7.

nieczne jest by same środki przekazu były autonomiczne i dawały możliwość korzystania z nich w odpowiedni i właściwy sposób. Dlatego ich działalność nie może być poddawana kontroli, rozumianej jako cenzurowanie przekazu. Nie wyklucza to oczywiście swoistych regulacji społecznych stosowanych w celu ochrony dobra wspólnego¹⁸. Co więcej – owe regulacje są konieczne ze względu na właściwe funkcjonowanie całego systemu. Media nie mogą być zatem cenzurowane w sposób opresyjny. Ograniczenia dotyczą więc bardziej względów formalnych czy też profilaktycznych, m.in. ochrony małoletnich przed treściami zawierającymi brutalne obrazy przemocy, pornografii itp.

Wolność jest również jednym z podstawowych warunków jakie są potrzebne do tego, by mogły zaistnieć braterstwo i solidarność¹⁹. Uznanie tego faktu wpływa także na pogłębienie wymiaru chrześcijańskiego owych wartości, które gdy mają rację bytu, „są w stanie przewyciężyć wszelkie formy klanowości, sekciarstwa i rasizmu, różnego rodzaju nadużycia władzy oraz indywidualny, kulturowy czy religijny fanatyzm”²⁰, czyli wszystko to, co przeczy owym dwóm fundamentom komunikacji społecznej, jakimi są wolność i prawda.

Media, co warto podkreślić, posiadają uprzywilejowaną pozycję, która zobowiązuje je do „zabierania głosu ponad interesami czysto komercyjnymi i do służenia prawdziwym potrzebom i prawdziwemu dobrobytowi społeczeństwa”²¹. Należy pamiętać, iż taki przywilej jest również związany z obowiązkiem. Jest powinnością, której muszą strzec i zachowywać ludzie pracujący w środkach przekazu. Papież zauważa, że zadanie to powinno być przedmiotem troski szczególnie ze strony reporterów i komentatorów, gdyż to zwłaszcza na nich spoczywa obowiązek postępowania zgodnie z właściwie ukształtowanym sumieniem moralnym oraz opieranie się naciskom wypaczania prawdy, które mają na celu usatysfakcjonowanie tylko wybranych grup interesu. W innym miejscu, Jan Paweł II zwraca uwagę na fakt, iż ludzie mediów są tym bardziej odpowiedzialni za prawdę, „gdy drugi człowiek, albo druga strona nie ma możliwości posługiwania się tymi środkami dla swojej obrony”²². Media mają potężną władzę, która może budować, wpływać na powstawanie wielu cennych inicjatyw obywatelskich, na wspieranie ich, na promowanie postaw altruistycznych, popieranie działań humanitarnych, skierowanych ku drugiemu człowiekowi znajdującemu się w ciężkiej bądź trudnej sytuacji, na piętnowanie wszelkich przejawów przemocy oraz dyskryminacji itp. Z drugiej jednak strony posiadają one także moc burzenia i niszczenia drugiego człowieka. Znane są przecież przypadki, kiedy to środki przekazu, ferując wyroki, doprowadzały do publicznego linczu osoby, która okazywała się potem niewinna. Niestety, o ile zarzuty było postawić łątwo (i głośno), o tyle nikt nie zatroszczył się już o odpowiednie wyeksponowanie ostatecznego finału danej sprawy.

¹⁸ Zob. Tamże, s. 8.

¹⁹ Zob. M. Lis (red.), *Oređzia papieskie...*, s. 158.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Jan Paweł II, *Prawda. Antologia...*, s. 121-122.

Pokój warunkiem i konsekwencją właściwego przekazu

Prawda i wolność, o których powyżej była mowa, są gwarantem i fundamentem istnienia kolejnych wartości, pożądaných w każdym społeczeństwie. Jedną z nich jest pokój. Media są w szczególności sposobem powołane do tego, by go chronić, propagować i wspierać, gdyż to właśnie one mają moc by go umacniać bądź destruować. To od tego co, a także w jaki sposób jest pokazywane, w jakim kontekście, jacy „eksperti” wypowiadają się na dany temat, kiedy owa informacja się ukazuje, zależy to, jaką wywoła ona reakcję w społeczeństwie, a także nierzadko na kanwie międzynarodowej. W tym miejscu warto podkreślić, że to na nadawcy przekazu spoczywa szczególna odpowiedzialność za słowo i cały ten kontekst, nadający mu szczególne znaczenie. W zależności bowiem od tak wielu czynników, ta sama informacja może być przetworzona na wiele różnych sposobów. Może zatem – tak jak było to na początku wspomniane – pielęgnować pokój, jak również skutecznie go niszczyć.

Papież Jan Paweł II, widząc w środkach społecznego komunikowania narzędzie do budowania pomostu dialogu między narodami, wymienia szereg sposobów, w jaki mogą przyczynić się one do budowania międzynarodowego pokoju. Jednym z nich jest szeroko pojęta oświata, przez którą rozumie dostarczanie informacji miliardom ludzi na całym świecie o innych kulturach, które są dla nich odległe i przez to wydają się być obce²³. Tak zdobyta „rzetelna wiedza przyczynia się do wzajemnego zrozumienia, pomaga pozbyć się uprzedzeń i zachęca do dalszego poznawania”²⁴. W tym miejscu papież podkreśla jednak, że należy bardzo uważać na to, co i w jaki sposób zostaje ukazane. Zaznacza ponadto, że istnieje ryzyko manipulacji, która może wpoić człowiekowi bardzo konkretnie określony sposób na to, jak postrzegać inne społeczności i czy traktować je w kategoriach przyjaciół czy wrogów. W tym drugim wypadku może stać się to zarzewiem konfliktu, prowadzącym do przemocy, wojny czy ludobójstwa²⁵. I tak „zamiast budować jedność i umacniać wzajemne zrozumienie, media mogą demonizować inne grupy społeczne, etniczne i religijne, siejąc lęk i nienawiść”²⁶. Nad właściwym funkcjonowaniem środków społecznego przekazu w tej sferze mają czuwać osoby odpowiedzialne za treść przekazu. Nie można nie wspomnieć ponadto o ogromnej roli mediów w zakresie szybkiego reagowania na wszelkie katastrofy naturalne. Dzięki mobilizowaniu innych społeczeństw do pomocy i uwrażliwianiu na krzywdę drugiego człowieka, stają się one swoistymi „ambasadorami” pokoju²⁷. Są one niewątpliwie narzędziem posiadającym ogromną siłę oddziaływania.

Kolejne sposoby budowania jedności zostały wskazane przez Jana Pawła II w Orędziu na XVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Papież podkreśla

²³ Zob. Jan Paweł II, *Orędzie na XXXIX Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 24.02.2005 r., pkt 2, „L'Ossevatore Romano” (wyd. polskie) 2005 nr 3, s. 8.

²⁴ Tamże.

²⁵ Zob. Tamże, pkt 2, s. 9.

²⁶ Tamże.

²⁷ Zob. Tamże, pkt 3, s. 9.

w tym miejscu, że na samym początku należy zacząć od przemyślenia na nowo podstawowych celów i zasad, które decydują o przekazie mającym jednoczyć całą ludzkość. Wspomina, że należy zapewnić taki porządek przekazu społecznego, który będzie gwarantem uczciwej, sprawiedliwej i konstruktywnie użytej informacji, eliminującej przemoc, nadużycia i wszelkie dyskryminacje, które mogą być konsekwencją różnorodnych żądań ze strony władz politycznych, ekonomicznych, czy ideologicznych. W tym samym orędziu, jako podstawowe warunki prawdziwego pokoju, zostają wymienione takie wartości jak: prawda, miłość, sprawiedliwość i wolność. Te, będąc zestawione z mediami, a tym samym stanowiąc poniekąd ich drogowskazy, dają pełen obraz działań, jakie powinny być podjęte na rzecz tworzenia, utrzymania i wzmocnienia jedności między ludźmi²⁸.

W innym orędziu – na XXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Jan Paweł II sugeruje podjęcie inicjatyw, które należy realizować w trosce o utrwalanie pokoju, równości, braterstwa i sprawiedliwości w społeczeństwie. Zalicza do nich m.in.: przekazywanie informacji kompletnej i zrównoważonej, udzielanie głosu tym, którzy są go pozbawieni, przekazywanie obrazów przyczyniających się do wzajemnego przenikania się kultur w sposób wolny od nietolerancji i przemocy, a sprzyjający jedności oraz poszanowanie sumień odbiorców²⁹. Media mają stać się tym samym głosem tych, którzy są go na co dzień pozbawieni. Mają być wyrazicielem myśli, poglądów i przesłania ludzi krzywdzonych, ubogich, stłamszonych przez różnorakie reżimy czy strefy wpływów. Mają zatem poprzez swoją wolność i niezależność wspierać godność każdego człowieka.

Kończąc analizę dotyczącą kwestii pokoju, warto przywołać apel papieża Polaka, w którym pisze: „Jeśli przekaz społeczny pragnie być narzędziem pokoju, musi zrezygnować z partykularnych i jednostkowych rozstrząsań, odrzucić uprzedzenia, wprowadzając na ich miejsce ducha wzajemnego zrozumienia i solidarności. Lojalne przyjęcie logiki pokojowego współistnienia w różnorodności wymaga ciągłego stosowania metody dialogu, w którym uznając prawo do życia i do wypowiedzania się każdej ze stron, równocześnie ukazuje się ich obowiązek integracji z wszystkimi innymi w celu dążenia do wyższego dobra, jakim jest pokój³⁰”. Wartość tę można bowiem zdobyć jedynie na drodze otwartego, autentycznego dialogu i poszanowania godności drugiego człowieka.

Jan Paweł II w swoim dziele zatytułowanym „Miłość i odpowiedzialność” daje wymowny sygnał, wskazujący w jakim kierunku winny podążać wszelkie działania skierowane od człowieka do człowieka. Formułuje zasadę zwaną normą personalistyczną. Zgodnie z tym, „osoba jest takim bytem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość³¹”. Takie ujęcie winno stanowić także podstawowy punkt odniesienia dla najróżniejszych oddziaływań medialnych, których celem od zawsze był, jest i będzie drugi człowiek. Środki społecznego komunikowania stanowią bowiem jedynie specyficzną tubę, dzięki której dana informacja z jednego źródła, dociera do niezliczonego

²⁸ Zob. M. Lis (red.), *Orędzia papieskie...*, s. 115-116.

²⁹ Zob. Tamże, s. 159-160.

³⁰ Tamże, s. 117.

³¹ Jan Paweł II, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 42.



Papież Jan Paweł II, widząc w środkach społecznego komunikowania narzędzie do budowania pomostu dialogu między narodami, wymienia szereg sposobów, w jaki mogą przyczynić się one do budowania międzynarodowego pokoju. Jednym z nich jest szeroko pojęta oświata, przez którą rozumie dostarczanie informacji miliardom ludzi na całym świecie o innych kulturach, które są dla nich odległe i przez to wydają się być obce.

grona odbiorców. Ludzi tych nie można jednak postrzegać tylko jako jednolitej, anonimowej masy, która przyjmie wszystko, co jej się „zaserwuje”. Należy pamiętać, iż na ową „masę” składają się indywidualne jednostki – osoby, posiadające własne i niepowtarzalne doświadczenia życiowe, poglądy, umiejętności, sposoby patrzenia na rzeczywistość itd. W związku z tym, każdej z tych osób należy się szacunek, który media winny wyrażać poprzez odpowiednio dobrany, odpowiedzialny i prawdziwy przekaz, szanujący wolną wolę jednostki i dający jej pole do własnej interpretacji faktów. Nie ma tutaj mowy o jakimkolwiek narzucaniu schematów interpretacyjnych, wedle których dana osoba winna kształtować swój światopogląd. Bo tak jak było napisane wcześniej – tylko przekaz prawdziwy, oparty na wolności i odpowiedzialności, może służyć danemu człowiekowi, pozwalając na jego rozwój, a także go wspomagając. A w przypadku, kiedy godność pojedynczego człowieka zostaje uznana i doceniona, dowartościowane zostaje także całe społeczeństwo.

Podsumowanie

Hasła prawdy oraz wolności są we współczesnym świecie odmieniane przez wszystkie przypadki. Stanowią swoiste „wytrychy”, słowa-kłucze, przy pomocy których atakuje się oponenta w dyskusji publicznej, domaga się przy ich pomocy uzyskania pewnych korzyści dla konkretnych grup społecznych, czy też poszczególnych osób, a także umieszcza na transparentach niesionych w najrozmaitszych pochodach. Media z wielkim zainteresowaniem śledzą wszelkie doniesienia z miejsc oraz wydarzeń, w których wartości te są łamane bądź naginane dla osiągnięcia partykularnych celów i interesów. Czy jednak w tym natłoku hasel i utartych sloganów istnieje jeszcze miejsce dla rzeczowej dyskusji oraz namysłu nad tym czym owa wolność i prawda w rzeczywistości są? Bez wątplenia należy taki dialog nieustannie po-

dejmować w celu wypracowania wspólnej płaszczyzny, która mogłaby stać się miejscem współdziałania najróżniejszych grup na rzecz budowania trwałego pokoju. Media – na co zwracał szczególną uwagę Jan Paweł II – mają w tym kontekście znaczącą rolę do spełnienia. To one winny być pierwszym przekazicielem kompletnej i zrównoważonej informacji, opartej na prawdzie i wolności, a także uwzględniającej naturalne różnice występujące w społeczeństwie. Takie podejście stanowi zarówno zadanie, jak i obowiązek, z którego należy się jak najrzetelniej wywiązać. ■

BIBLIOGRAFIA:

- Adamski F., *Kościół a kultura masowa*, Kraków 1984.
- Benedykt XVI, *Orędzie na XLII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 24.01.2008 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2008 nr 3, ss. 8-10.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXXVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 23.01.2003 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2003 nr 3, ss. 7-9.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXXIX Dzień Środków Społecznego Przekazu* z 24.02.2005 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2005 nr 3, ss. 8-9.
- Jan Paweł II, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986.
- Jan Paweł II, *Prawda. Antologia tekstów*, Kraków 2006.
- Pisarek W. (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Kraków 2006.
- Lis M. (red.), *Orędzia papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej*, Częstochowa 2002.
- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu* z 4.06.2000 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2001 nr 4, ss. 48-56.
- Sareło Z., *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Toruń 2000.
- Skubiś I. (red.), *Mediokracja w Polsce*, Częstochowa 2008.

O AUTORCE:

Mgr Agnieszka M. Kowalczyk – doktorantka w Instytucie Pedagogiki, w Katedrze Pedagogiki Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Absolwentka studiów licencjackich oraz magisterskich z Pedagogiki (KUL), specjalność: Edukacja medialna i doradztwo zawodowe, studiów licencjackich z Dziennikarstwa i komunikacji społecznej (KUL) oraz studiów podyplomowych z zakresu Edytorstwa (KUL). Kontakt: agakowalczyk@wp.eu.